

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

<b>Ceny prenumeraty:</b>		Numer telefonu <b>REDAKCJI I ADMINISTRACJI</b> 21-17.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b>	<b>CENA NUMERU</b>  <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą. o 50 proc. drożej
W Lwowie bez doręczenia do domu . . . . .	mies. zł. 2.-, kwart. 6.-				
„dostawą do domu . . . . .	mies. zł. 2-40, kwart. 7.-				
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . .	mies. zł. 2-40, kwart. 7.-	Konto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		
Za granicą . . . . .	mies. zł. 5.-, kwart. 15.-				

## BILANS GENEWY.

Oficjalny program prac genewskiego aeropagu nie był tym razem zapewne zbyt interesujący. Ani Abisynia, ani Saara, nie przyniosły i nie mogły przynieść żadnych niespodzianek. Bardziej natomiast interesujące były istotnie ważne konferencje, które rozegrały się na marginesie oficjalnych rozmów genewskich, chociaż i one skończyły się dość mglistymi i ogólnikowymi deklaracjami, z których dopiero po znacznym wysiłku można było wyłuskać właściwe ich znaczenie. Bądźco bądź jednak z chaosu, który powstał na terenie polityki międzynarodowej, uwidoczniającego się właśnie jaskrawo podczas ostatniej sesji Rady Ligi, poczynają się wyłaniać pewne kontury, umożliwiające mniej lub więcej dokładną orientację co do najbliższych zamierzeń i planów.

Szczególnie ciekawa dyskusja toczyła się na temat dwóch zagadnień: paktyw rzymskich i paktu wschodniego. Nas interesuje ta sprawa druga. Na jej też niewątpliwie temat nasz Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck odbył dwukrotne rozmowy z Ministrem Spraw Zagranicznych Francji p. Lavalem.

Czy osiągnęli porozumienie? Francja od końca wojny nie przestała szukać formuły prawnej, któraby mogła jej zapewnić bezpieczeństwo ze strony Niemiec, i dopiero po uzyskaniu takiej formuły chce rozpocząć rozmowy na temat rozbrojenia i t. d. Dziś za taką formułę uważa pakt wschodni. Pertraktacje na ten temat zostały i tym razem podjęte w Genewie przez min. Lavala, przyczem cały szereg państw wywiera na Francję silny nacisk w kierunku jak najszybszego zawarcia paktu wschodniego. Nacisk ten wywiera przedewszystkiem Rosja Sowiecka, Porozumienie Bałkańskie i Mała Ententa. Ta ostatnia uzależniła nawet swój stosunek do paktów rzymskich od zawarcia paktu wschodniego.

A Polska? Polska posiada swoje własne interesy, swoją ustaloną politykę, opartą na głębokim doświadczeniu. Z racji tego doświadczenia posiada ona trafniejszy i bardziej wyrobiony sąd w niejednej sprawie i na niejednym odcinku, na którym jest bliżej interesowana. Szczególnie na punkcie Europy wschodniej wszelkie koncepcje polityczne, w które dałaby się wciągnąć, muszą pozostawać w zgodzie z należycie pojętymi polskimi interesami i z polską racją stanu.

Pakt wschodni, w formie obecnie proponowanej, Polsce nie może odpowiadać, co ona już tylekrotnie przy różnych sposobnościach zaznaczała. I niemalże dziś już nie ulega wątpliwości, że Polska nie da się skłonić żadnymi ustępstwami do jego podpisania w formie, jaką on teraz posiada. Zachodzi w ślad zatem najważniejsze pytanie: jak zachowa się Francja wobec tego stanowiska Polski? Korespondent genewski „Echo de Paris” (zwykle dobrze informowany w tych sprawach) komunikuje, że min. Laval miał oświadczyć, iż, jeżeli Polska odrzuci francuskie propozycje, odmowa ta nie powstrzyma Francji w podpisaniu paktu bez Polski, a oczywiście także i bez Niemiec.

Pytanie, czy ten krok Francji nie był by jednak zdecydowanym podważeniem pokoju. Może przeto przecieć w Paryżu weźmie górę zdrowy rozsądek nad naiwnymi próbami pogodzenia całej bez wyjątku Europy przy jednym wspólnym stole. Może Francja

## Premjer Goering w Polsce.

Warszawa. 28 I. (PAT.) W niedzielę rano przybył do Warszawy premier pruski Goering w towarzystwie szefa leśnictwa państwowego v. Keudella, szefa łowiectwa Rzeszy Hausendorffa, oraz adiutantów płk. Bodenschatza i kpt. Mentha. Na dworcu powitali prem. Goeringa wiceprez. Związku łowieckiego gen. Fabrycy, dyr. gabinetu min. spr. zagr. Dębicki, oraz radca Łubieński im. protokołu dyplomatycznego.

Po zwiedzeniu miasta, prem. Goering podejmowany był przez min. spr. zagr. i jego małżonkę śniadaniem. Obecna była również świta prem. Goeringa, oraz podsekr. stanu MSZ. Szembek z małżonką, ambasador Rz. P. w Berlinie Lipski, ambasador Rzeszy w Warszawie von Moltke, gen. Fabrycy, gen. Rayski, attache wojskowy ambasady niemieckiej gen. Schöndler, wojew. Jaroszewicz i in. Po śniadaniu prem. Goering wraz z towarzyszącymi osobami odjechał do Białołęki, gdzie weźmie udział w polowaniu, urządzone przez P. Prezydenta Rz. P.

Berlin. 28 I. (PAT.) Z okazji drugiej

rocznicy rewolucji narodowo-socjalistycznej „Völkischer Beobachter” zamieszcza wywiad z premierem Goeringem, który po dał kilka ciekawych szczegółów o wydarzeniach, jakie poprzedziły nominację Hitlera na kanclerza Rzeszy w dniu 30 stycznia 1933.

Min. Goering oświadczył, że w przeddzień nominacji wszyscy narodowo-socjaliści znajdowali się w stanie największego napięcia. Zdawało się, że wszystkie wieloletnie wysiłki, w ostatniej chwili mogą być zniszczone przez zamach i intrygi Schleichera. Wieczorem tego dnia Reichswehra miała być zmobilizowana, a Schleicher przygotowywał zamach w celu niedopuszczenia do utworzenia nowego rządu. Hitler postarał się jednak, aby wykonanie tych planów zostało uniemożliwione. Dnia 30 stycznia udaliśmy się do sędziwego prezydenta Rzeszy feldmarszałka Hindenburga. Nominacja gabinetu trwała zaledwie siedem minut.

Gen. Goering kończy oświadczeniem, że w tej chwili stał się cud, o który naród niemiecki walczył od 14 lat.

## Przed wizytą Flandina i Lavala w Londynie.

Paryż, 28 I. (PAT.) Prasa poświęca wiele miejsca sprawie wizyty angielskiej premiera Flandina i Lavala, która dojdzie do skutku w dniu 31 b. m. Ze strony francuskiej, oprócz dwu ministrów, pojadą do Londynu sekretarz generalny prezydium Rady ministrów, minister pełnomocny Noel, sekretarz gener. MSZagr. Leger, oraz prawdopodobnie delegat francuski w Lidze Narodów Massigli. Program rozmów

został już szczegółowo opracowany przez rząd angielski.

Podczas wizyty rozważane mają być sprawy, które daleko wybiegają poza zainteresowania obu państw. Propozycją jest wymiana poglądów w sprawie projektowanego przez Francję paktu o rozbrojeniu, uznania zbrojeń niemieckich, oraz powrotu Rzeszy do Genewy.

## Dwa powstania.

Nowy Orlean. 28 I. (PAT.) W związku z wykryciem spisku na życie senatora Longa rzeczywistego dyktatora stanu Luizjana, został ogłoszony w stolicy stanu Baton Rouge stan wojenny. 4-ech oficerów policji, oskarżonych o udział w spisku, aresztowano. Kilka kompanij gwardji narodowej i wojsk federalnych stoczyło formalną bitwę z rebeliantami, którzy wczoraj zajęli pałac sprawiedliwości.

Meksyk. 28 I. (PAT.) Ze źródeł oficjalnych donoszą o wykryciu spisku przeciwko rządowi. 7 osób aresztowano. Spisek, posiadający rozgałęzienia w Stanach Zjedn. został rzekomo przygotowany przez zwolenników Villa Reala kandydata na prezydenta, który przepadł przy ostatnich wyborach, oraz zwolenników Vasconcellosa, który również przepadł przy wyborach na prezydenta w r. 1930.

## Budżet monopoli państwowych.

Warszawa, 28 I. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa załatwiła w sobotę preliminarz budżetowy Państw. Funduszu Eksportowego, poczem poseł Hutten-Czapski zreferował budżet dłu gów państwowych. Mówca stwierdził na cyfrach tendencję zmniejszania się zadłużenia zagranicznego, a wzrostu zadłużenia wewnętrznego, co jest objawem zdrowym. Zkolei pos. Hutten-Czapski zreferował budżet monopoli

państwowych, cytując odpowiednie cyfry. W r. 1935/36 monopole mają wpłacić, według preliminarza, 600 milionów zł., co stanowi prawie 1/3 część zwyczajnych dochodów skarbu. Co do monopolu zapalczanego, to jego dzierżawca, koncern Kreugera, dąży do wysokich cen. Koszt 10 groszy za pudełko zapalek zmusza ludność do zastąpienia zapalek innymi środkami. Stąd masowy obrót zapalniczkami nie stemplowanymi, których jest w Polsce milion sztuk. Mówca podaje ciekawą statystykę: podczas gdy w r. 1933 opłaca cilo przewidzianą cenę za zapalniczkę 128 osób, to w r. 1934 i ta drobna liczba zmniejszyła się do 116 osób.

Po dyskusji posiedzenie zamknięto i odczono do wtorku. Po ukończeniu dyskusji nad monopolami, komisja przystąpi do preliminarza budżetowego Ministerstwa Skarbu.

## Gen. Zamorski — Komendantem Głównym Policji Państw.

Warszawa, 28 I. (PAT.) W Komendzie Głównej P. P. odbyła się uroczystość pożegnania ustępującego komendanta gł. płk. Jagrym-Maleszewskiego i powitanie nowomianowanego komendanta gł. gen. bryg. Kordjan-Zamorskiego. Po przemówieniach ustępującego i nowego komendanta gł. imieniem pracowników przemówił podinsp. dr. Nagler. Gen. Kordjan-Zamorski rozpoczął już urzędowanie na swym stanowisku.

## Awanse w armji.

Warszawa. 28 I. (PAT.) Dziennik personalny M. S. Wojsk. zamieszcza rozporządzenie P. Prezydenta Rz. P. o nadaniu z dniem 1 stycznia br. stopnia gen. brygady płk. dypl. Wacławowi Teofilowi Stachiewiczowi. Stopień pułkownika otrzymali: w korpusie oficerów piechoty podpułkownicy dypl. Józef Sas Hoszowski, Tomasz Marjan Seweryn Łańcusiński, Tad. Lubicz Niezabitowski, Zygm. Edw. Wenda; w korpusie oficerów kawalerji Witold Józef Morawski, Edm. Wacł. Tarnasiewicz-Heldut, Leon Żółtek-Mitkiewicz, oraz w korpusie oficerów artylerji Jan Dunin-Wąso-wicz i Kazimierz Głabisz.

## Przekład niemiecki dzieł Marsz. Piłsudskiego.

Berlin. 28 I. (PAT.) „National Zeitung” zapowiada, że w wydawnictwie swem ogłosi w przekładzie niemieckim cztery tomy „Pism i rozkazów” Marszałka Piłsudskiego w przekładzie konsula gen. R. P. w Amsterdamie Kaczkowskiego, wybitnego tłumacza arcydzieł literatury polskiej m. in. „Chłopów”.

## Wojska chińskie opuściły Dżehol.

Tokio, 28 I. (PAT.) Prasa zamieszcza komunikat głównej kwatery armji w Kuan Tung, który donosi o wycofaniu wojsk chińskich gen. Sunga, gubernatora Czaharu z prowincji Dżehol. Jednocześnie ze źródeł chińskich donoszą, iż w sobotę odbyło się spotkanie pomiędzy płk. Takahaszi, attache wojskowym poselstwa japońskiego, z przedstawicielem gen. Sunga. Na konferencji tej ustalono, że nastąpi spotkanie przedstawicieli obu armij celem omówienia zarządzeń, które mają zapobiec powtórzeniu się niepożądanych incydentów w przyszłości.

Szanghaj, 28 I. (PAT.) W trzecią rocznicę ostrzeliwania dzielnicy chińskiej w Szanghaju przez wojska japońskie, w całych Chinach na znak żałoby wywieszono flagi, spuszczone do połowy masztu. Poza to odbył się szereg zebrań partji Koomintang, na których wzywano naród do wzmożenia poczucia jedności narodowej.

## Śnieg w Marokko.

Paryż, 28 I. (PAT.) Nadchodzą tu liczne wiadomości o burzach śnieżnych w Marokko. W północnej części Marokka spadły śniegi, pokrywając grubą warstwą ziemi i uniemożliwiając komunikację. Zaopatrywanie ludności w żywność odbywa się samolotami.





